Rok 2. №. 117. Sosnowiec, piątek 20 maja 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.

Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, 3 Maja 13, tel. 10.45 lub Piłsudskiego 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redaktor: W. Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5-98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Czy właściciel domu może eksmitować lokatora dla przeprowadzenia remontu kamienicy?

Orzeczenie najwyższego trybunału administracyjnego

WARSZAWA, 19.5. (wł.) w Częstochowie właściciel dowu p. Kop otrzymał polecenie ze strony władz, ażeby dom swój odremontował. Właściciel domu polecenia tego jednak nie wykonał i gdy władza zażądała od niego wyjaśnień, p. Kop tłumaczył się, że nie jest w stanie wykonać remontu, albowiem przeprowadzenie jego byłoby możliwe tylko w tym wypadku, gdyby lokatorowie się wyprowadzili. Obecność ich — zdaniem właściciela — uniemożliwia przeprowadzenie czynności, związanych z remontem.

Na podstawie tych wywodów władza administracyjna zezwoliła na... eksmisję lokatorów. Decyzję w tej mierze zatwierdziło również województwo kieleckie.

Przeciwko temu krzywdzącemu postanowieniu wystąpili ze skargą do najwyższego trybunału administracyjnego lokatorzy. Najwyższy trybunał, po naradzie, skargę uwzględnił i decyzję poprzednią oddalił.

Samobójstwo komendantki strzelczyń okręgu górnośląskiego.

KATOWICE, 19.5. Komendantka drużyn żeńskich Związku strzeleckiego okręgu śląskiego, Stanisława Murańczakówna, 23-letnia nauczycielka w Brzezinkach, popełniła samobójstwo.

Wczoraj złożyła egzamin nauczycielski z postępem bardzo dobrym i natychmiast po powrocie do domu, wystrzałem w serce pozbawiła się życia.

Straszna katastrofa tramwajowa w Niemczech.

Wóz bez motorniczego wykoleił się w szalonym pędzie 9 pasażerów zabitych, 11 ciężko rannych.

BERLIN, 19.5. (wł.). W Kassel zdarzyła się straszna katastrofa, zakończona śmiercią kilku osób.

Zapełniony pasażerami tramwaj, gotowy do odjazdu pozostał na chwilę bez opieki podczas zmiany konduktorów i mechaników. Młody chłopiec, znajdujący się na przedniej platformie poruszył kierownicę, wprawiając tramwaj w ruch.

Nikt z pasażerów nie potrafił zatrzymać rozpędzonego wagonu, który wyskoczył z szyn na ostrym zakręcie i spadł na rusztowanie żelazne, które ściął, jak brzytwą, górną część wagonu. Dolna część potoczyła się dalej i zatrzymała się dopiero w rowie.

Ze szczątków wagonu wydobyto zwłoki 9 pasażerów, w tem 6 kobiet, 11 pasażerów jest ciężko rannych, a prawie wszyscy odnieśli lżejsze obrażenia cielesne.

Automobil wpadł w morze.

TALLIN, 19. 5. (wł.) Jadący nocą automobil z czterema pasażerami na skutek niefortunnego zakrętu wpadł do morza. Mimo natychmiast przesięwziętych środków, zdołano uratować tylko szofera. Do tej chwili wydobyto zwłoki jednej tylko kobiety, oraz kadłub samochodu. Poszukiwania trwają.

Olbrzymie tajgi sybirskie w płomieniach.

Nad miastami chmury dymu i krwawe łuny.

MOSKWA, 19. 5. (wł.). Na całym obszarze Jeniseiskiego kraju zapaliły się lasy. Miasta Jenisiejsk, Krasnojarsk i wiele innych okrążone są chmurami dymu i krwawych łun.

Z powodu szalejącego żywiołu na olbrzymich terenach leśnych, wszelka akcja ratunkowa jest niemożliwa.

Ślady po zaginionym lotniku.

Butelka z kartką Nungessera i część złamanego skrzydła samolotu.

PARYŻ, 19.5. (wł.). Łódki rybackie wyłowiły z morza w okolicy Falmouth butelkę z kartką własnoręcznie napisaną przez Nungessera, w której francuski lotnik zawiadamia, że w odległości 75 mil od Irlandji stwierdzono niedokładności w funkcjonowaniu motoru. Kartka nie zawiera żadnych dalszych informacyj.

LONDYN, 19.5. Kapitan amerykańskiego parowca, który przybył do Bostonu, oświadczył, iż w drodze napotkał część skrzydła aeroplanu.

Czang-Co-Lin znów zwycięża.

LONDYN, 19.5. Według doniesień z Szanghaju, 2 krążowniki armji północnej ostrzeliwały pozycję wojsk południowych wokoło twierdzy Wusung. 5 torpedowców armji południowej wycofało się wskutek silnego ognia północnych krążowników Czang-Co-Lina. Pozycje wojsk południowych są silnie zagrożone. Marszałek Czang-Kai-Szek wycofał się ze swym sztabem z Nankinu do Szanghaju.

Wybuch w szkole.

NOWY JORK, 19. 5. — (wł.) Z niewiadomych dotąd przyczyn nastąpiła w jednej ze szkół w miejscowości Lausin w Stanie Michigan straszliwa eksplozja, w czasie której 26 dzieci straciło życie, a 50 zostało ciężko rannych.

Prawa męża.

Paryż, 19 maja.

Podczas procesu rozwodowego w przedmieściu Anterre sąd przyznał małżonkowi prawo bicia żony, jeśli jej zachowanie to usprawiedliwi.

Huragan w Oszmiańskiem.

WILNO, 19. 5. (wł.) Dnia 17 bm. w gminie Dziewieniszki pow. oszmiańskiego szalał straszny huragan, który zniszczył we wsi Sielniki 7 gospodarstw i przewrócił szereg domów mieszkalnych, chlewów, stodół i t. d. 6-ciu ludzi zostało rannych, kilka sztuk bydła zabitych. We wsi Sadziuny jedno gospodarstwo uległo całkowitemu zniszczeniu, 9 innych poważniejszych zostało uszkodzonych. Prócz tego huragan zniszczył leśniczówkę Bautuczewo, w wielu miejscowościach zasiewy rolne, sady owocowe i t. p. Wielkie straty poniosły lasy państwowe. Na miejsce zniszczenia dokonanego przez huragan przybył starosta powiatu oszmiańskiego, komendant posterunku, policja, lekarze i t. d.

Pisma donoszą, że...

— P. I. M. twierdzi, że chłody już się skończyły. Będziemy mieli obecnie dnie ciepłe i od czasu do czasu deszczyk.

— Wołga grozi poważnym wylewem.

— Jeden z dyrektorów banku Rzeszy przez zręczną spekulację na giełdzie zdobył w ciągu jednego dnia 5 miljonów marek.

— W Stanisławowie wykryto wielką panamę wywozową. Agent firmy czechosłowackiej oszukał skarb państwa na poważne kwoty.

— Miasta w Małopolsce wschodniej oświetlane będą gazem ziemnym. Została rozpoczęta budowa rurociągu Daszawa—Stryj.

— Bandy chińczyków wymordowały ludność miasteczka Hongshan. Z ogólnej liczby 3 000 mieszkańców ocalało tylko 30 osób.

— Min. spraw wojskowych opracowuje projekt podwyższenia pensji uczestnikom powstań narodowych.

— Koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie wyznaczona została na dzień 2 lipca b. r.

— Min. skarbu stwierdza, że wszelkie pogłoski na temat rokowań o pożyczkę zagraniczną (z Niemiec) są całkowicie pozbawione podstaw.

— W Séramcourt we Francji odbył się ślub naszej rodaczki Poli Negri z księciem gruzińskim Sergjuszem Midivani. Jest to już 5 czy 6 ślub pani Poli. Fierwszy z p. Dąbskim odbył się, jak wiadomo, w kościele parafjalnym w Sosnowcu.

— Ukraińcy wnieśli do rządu francuskiego humorystyczny protest przeciwko pertraktacjom Polski w sprawie pożyczki.

— Prawicowi ministrowie niemieccy dążą do rewanżu i samowystarczalności Niemiec i sabotują rokowania handlowe z Polską.

— Prezydent Francji jest entuzjastycznie przyjmowany w Londynie. Królowa i król angielski byli gośćmi prezydenta republiki francuskiej na bankiecie we francuskiej ambasadzie.

— Sejmiki wojewódzkie w województwach pomorskiem i poznańskiem zostaną w ciągu 9 dni rozwiązane.

— Na Rusi zakarpackiej szerzy się gwałtownie epidemja tyfusu głodowego.

— Wzmożony wylew Missisipi zagraża życiu dalszych 100 tysięcy ludzi.

Akcje.

Warszawa, 19.5.

Bank Dyskontowy 136.00
Bank Handlowy 7,90
Bank Polski 155,00 — 152,50 — 153,00
Bank Zachodni 5,00
Bank Z.w. S. Z. 96,00 — 96,50
Kijewski 95,00
Zgierz 2,20
Czersk 1,27 — 125
Częstocicie 3,70
Michałów 0,90 — 0,89
Zegluga 0,73 — 0.67 — 0,70
Pustelnik 2.70
Cukier 6,05 — 5,95
Firley 63,00
Łazy 0,46
Węgiel 113,50 — 115,25 — 114,00
Nobel 6,10 — 6,05
Fitzner i G. 7,50
Lilpop 34,25 — 33 00 — 30,50
Modrzejów 10.15 — 10,25
Norblin 188,00
Ostrowieckie 82,50
Parowozy 0,90
Pocisk 3,70 — 3,65
Rudzki 3,10 — 2,95 — 3,02
Starachowice 5,35 — 5,15 — 5.20
Ursus 2,45
Zawiercie 43 00 — 43,50
Zyrardów 21,25 — 20,40
Borkowski 3 95 — 3,90
Syndykat 4,00 — 4,10

Tendencja: mocniejsza.

Giełda.

Warszawa, 19.5.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.92
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43,42
Paryż 35.01
Wiedeń 125.80
Praga 26.50
Włochy 48.75
Szwajcarja 172.01
Holandja 357.95
Dol. Warsz. pryw. obr. 8.92½

Tendencja niejednolita.

„Nad program".

Dziś już świat cały ocenia należycie rolę kinematografu. Gdyby podsumować wszystkie dodatnie i ujemne strony tego wynalazku, to, doprawdy, niewiadomo, która z nich miałaby przewagę.

W każdym razie wiadomo, że różne sen acyjne, a zwłaszcza kryminalne obrazy wywierają na młodzież wpływ fatalny. Przed tym wpływem władze chronią dorastające pokolenie w ten sposób, że dzieciom wstęp do kinematografu jest dozwolony tylko na te obrazy, które cenzura uznała za odpowiednie.

Rzecz prosta, nadużycia zdarzają się bardzo często, trudno bowiem legitymować każdego kupującego bilet, czy ma już przepisaną liczbę lat, uprawniającą do przyglądania się różnym wybrykom niemoralnym i zbrodniom.

Niektórzy jednak z pp. kiniarzy radzą sobie w inny sposób. Oto do obrazów, na które dozwolony jest wstęp każdemu bez ograniczenia wieku, dodają nad program rzeczy, które nawet w starszych budzić muszą wstręt i obrzydzenie.

O podobnym fakcie donoszą nam właśnie z Zawiercia, gdzie po obrazie „dozwolonym dla dzieci", popisuje się nad program kabaret, znany pod nazwą „szkarłatnej maski".

Cały ten numer nadprogramowy ze swoim humorem, bezwstydnemi tańcami i z ohydnym językiem, jakim przemawiają artyści, nadaje się do produkcyj w jakimś „moulin rouge", ale nie w przybytku 9 ej muzy i do tego w obecności uczniów i uczennic szkół miejscowych.

Ciekawi jesteśmy jak na podobny fakt zareagują władze miejscowe i czy zechcą wytłumaczyć przedsiębiorcy, że łącznie obrazów, dozwolonych dla dzieci, ze wstrętnemi numerami nad program jest karygodne i niedopuszczalne.

Należy tylko spojrzeć na rozgorączkowane twarze i pałające niezdrowym ogniem oczy młodzieży, by się przekonać, jak bardzo ujemny wpływ wywiera podobne widowisko.

W pewnej „Pipidówce" gdy zwracano uwagę policji na postępowanie właściciela kina, przedstawiciel bezpieczeństwa publicznego odparł, że przecież nie może wypraszać młodocianej publiczności z kina w trakcie przedstawienia.

To też pewni jesteśmy, że na nasz artykuł władze zareagują inaczej, radykalniej: oto poprostu zabronią młodzieży uczęszczania do kina, w którym nad program dawane są rzeczy demoralizujące.

Echa wypadków majowych.

Wypuszczenie gen. Tadeusza Rozwadowskiego z więzienia śledczego w Wilnie na wolność i stawienie się jego w Belwederze przed Marszałkiem Piłsudskim.

Na wniosek prokuratora wojskowego i z zarządzenia właściwego dowódcy zapadła na posiedzeniu dyscyplinarnem wojskowego sądu okręgowego w Warszawie w dniu 17 maja r. b.

decyzja,

której mocą po stwierdzeniu, że obecnie ustały już przyczyny aresztu śledczego w szczególności zaś przyczyna z par. 171 pkt. 5 wojskowej procedury karnej, która powodowała w ostatnich czasach przetrzymanie gen. Rozwadowskiego w areszcie śledczym, —

postanowiono: areszt śledczy nad gen. broni Tadeuszem Rozwadowskim uchylić i wypuścić go na wolną stopę.

Bezzwłocznie po zapadnięciu decyzji o uchyleniu aresztu śledczego, gen. Rozwadowski został z więzienia śledczego w Wilnie zwolniony i odjechał do Warszawy, gdzie stanął zaraz do raportu u marszałka Piłsudskiego, który go onegdaj już (dn. 18 go) w godzinach wieczorowych przyjął. Audjencja trwała niespełna pół godziny. Treść rozmowy nie jest znana.

Po audjencji u marszałka Piłsudskiego

opuścił gen. Rozwadowski Belweder i udał się do prywatnego mieszkania. Obecnie znajduje się w Warszawie na wolności. Zaznaczyć trzeba, że dziś właśnie upłynął rok od chwili aresztowania gen. Rozwadowskiego.

Gen. Rozwadowski oskarżony jest o występek z art 591 kod. kar. polegający na wprowadzeniu w błąd Oyena przy tranzakcjach drzewnych Zrzeszenia pracy, którego był przeważnie właścicielem, oraz o zbrodnię nadużycia władzy z art. 145 wojsk. k. k. podczas dostawy przez firmę „Arma" broni dla wojska, — wreszcie o obrazę władz wojskowych, popełnioną w pismach i skwalifikowanych, jako występek z par. 121 i 154 k. k.

Akt oskarżenia został mu przed 2 tygodniami doręczony.

Rozprawa dotąd wyznaczona nie została; nie jest również zdecydowanem, kto będzie przewodniczącym rozprawy.

Wiadomo, że cały skład sądu wojskowego musi być generalski t. j. tak przewodniczący, jak i assesorowie muszą posiadać rangi generalskie. Ustawa sądowo-wojskowa nie dopuszcza bowiem niższej rangi po stronie sędziego od oskarżonego.

Co do rang generalskich panuje o tyle wyłom w tej zasadzie, że gdy oskarżonym jest generał, choćby najwyższej szarży—to sędziowie wogóle muszą być generałami, choćby w randze generalskiej byli stopniem niżsi o oskarżonego generała.

Na rozprawie tedy przeciw gen. broni Rozwadowskiemu może być sędzią i generał brygady.

Wyłom ten wywołany został niedostateczną liczbą generałów w stopniach wyższych i najwyższych generalskich.

Przestrzeganie ustawowe odpowiednich rang po stronie sędziów wojskowych jest wynikiem tej myśli, aby sędzia nie pozostawał pod wpływem nacisku wyższej rangi oskarżonego. Jest to konsekwencja istoty życia wojskowego o partego na hierarchji i pojęciach starszeństwa.

Co do oskarżyciela publicznego, to również dotąd nie jest wiadome, kto będzie do tej roli w sprawie gen. Rozwadowskiego wyznaczony.

W szponach rozbestwionych młodzieńców,

czyhających przed dworcami.

Mimo istnienia na dworcach kolejowych t. zw. opiek nad podróżującemi młodemi dziewczętami w ostatnich czasach zanotowano szereg wypadków, które stwierdzają, że dworce zostały osaczone przez bandy zdziczałych młodzieńców. czyhających na przybywające do Warszawy z prowincji młode kobiety.

Ostatnio zgłosiła się do władz policyjnych przybyła z Węgrowa młoda wiejska dziewczyna Bronisława B., która oświadczyła, że wysiadłszy z pociągu na dworcu gdańskim, zaczepiona została przez jakiegoś młodego człowieka. Ten wypytawszy się o cel jej podróży i dowiedziawszy się, że dziewczyna przyjechała do Warszawy w poszukiwaniu pracy oświadczył, że pracę jej dostarczy, poczem rozmaitymi sposobami zwabił nieświadomą dziewczynę do domu nr. 21 przy ulicy Pańskiej, tam wprowadził ją do piwnicy, gdzie już zaczajonych było jeszcze dwuch kamratów uwodziciela, a którzy obezwładniwszy B. dopuścili się bestjalskiego nad nią znęcania.

Policja napodstawie rozmaitych szczegółów niebawem wykryła sprawców ohydnego postępku.

Okazali się nimi 21-letni Stanisław Chlebosz, 23-letni Roman Modzelewski i 20-letni Aleksander Nowak, wszyscy zamieszkali przy ul. Pańskiej 21.

Trójkę tych rozbestwionych młodzieńców aresztowano.

Okropny wypadek w maglu.

Kobieta została zmiażdżona na śmierć.

Wczoraj około godziny 9 rano w Warszawie w maglu elektrycznym, mieszczącym się w domu nr 4 przy ulicy Prostej zaszedł mrożący krew w żyłach wypadek.

Oto zatrudniona maglowaniem bielizny 67 letnia Juljanna Szpakowska, matka właścicielki tych magli, podkładając wałek pod magiel, nagle wobec tego, że maszyna była w ruchu, pochwycona została za włosy przez jeden z walców.

Rozległ się przeraźliwy okrzyk i zanim zorjentowano się, z pod magli trysnęły strumienie krwi i głowa nieszczęśliwej Szpakowskiej została dosłownie zmiażdżona.

Gdy zatrzymano maszynę, okazało się, że Szpakowska już nie żyje.

Wypadek w całym domu wywołał niesłychane wrażenie.

Mord seksualny na 13-letniej dziewczynce.

Nadeszła do władz krakowskich wiadomość, że w dniu 17 bm. padła ofiarą zwyrodniałych instynktów jakiegoś osobnika podczas koszenia trawy nad Rabą we wsi Pierzchowa w pow. bocheńskim 13 letnia Stanisława Metołówna.

Zdziczały osobnik po zniewoleniu swej ofiary rzucił się na nią i zadał jej śmierć przez uduszenie.

Potworne siostry.

We wsi Skawa pod Rabką, dwie siostry, Wiktorja i Katarzyna Szczepaniak, popełniły straszliwą i uderzającą swem okrucieństwem zbrodnię

Zagniewane na swego młodszego brata Mateusza, napadły nań znienacka w mieszkaniu, oblewając mu głowę ukropem. Nieszczęśliwy brat, poparzony i oślepiony począł się wić z bólu po podłodze Siostrom to nie wystarczało jeszcze, chwyciły kije i biły brata po głowie, póki nie stracił przytomności. Dopiero nieludzkie jęki napadniętego, sprowadziły na pomoc sąsiadów, który przemocą zdołali wyrwać z rąk rozjuszonych sióstr na pół żywą ofiarę.

Przybyli funkcjonarjusze policji aresztowali okrutne siostry. Ofiarę ich w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.

„Ekonomiści" z Dąbrowy

o sytuacji gospodarczej.

Bank udziałowy w Dąbrowie wydał sprawozdanie za rok 1926. W ciekawej tej broszurze znajdujemy na stronicy 4-ej taki ustęp:

„Niski i chwiejny kurs złotego pod wpływem majowego przewrotu politycznego doznał jeszcze większego wstrząśnienia, które odbiło się poważnie na całem życiu gospodarczem, wywołując popłoch w szeregach tej zwłaszcza klienteli instytucyj finansowych, która zasila je kapitałem pod postacią wkładów".

Wiedział, co powiedział!

Przecież nie trzeba być dygnitarzem w zarządzie banku udziałowego w Dąbrowie, by pamiętać, że przed przewrotem za dolara płacono około 12 złotych, a po przewrocie kurs ten rzeczywiście zachwiał się, gdyż spadł do zł. 8.92 za dolara.

I gdyby to wierzgnięcie pod adresem przewrotu sprawozdawcza usprawiedliwił i liczbami!

Ale gdzież tam! Popłoch, jak czytamy o kilka wierszy niżej, sprawił to, że „kapitał udziałowy banku wzrósł o 40 proc., zasobowy o 85 proc.", a „wkłady w końcu roku przekroczyły znacznie sumę wkładów w kwietniu".

Czyż więc sz. zarząd banku nie postąpiłby uczciwiej, pisząc w sprawozdaniu, że przewrót majowy wpłynął doskonale na rozwój banku, chyląc się przedtem do upadku?

Ale by w taki uczciwy sposób informować publiczność, trzeba zapomnieć o swej przynależności do partji.

Tak naprzykład postąpiły zarządy największych w Polsce banków: bank spółek zarobkowych, cukrownictwa, angielsko-polski i in.

W sprawozdaniach trzech pomienionych banków w Nr. 8 „Kurjera ekonomicznego i akcyjnego" z dnia 14 b. m. czytamy wyraźnie, że położenie gospodarcze Polski w początkach roku 1926 było marne, a w końcu tegoż roku — świetne.

Oj, ci ekonomiści z Dąbrowy!

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie poniższego listu w Jego poczytnem piśmie:

W nocy z dnia 17 na 18 bm. na rogu ulicy Rudnej i Alei, z powodu ciemności, taksówka najechała na konie kopalni „Saturn". Chciałbym podać do wiadomości ogółu, a w szczególności magistratu, że ulica Aleja, począwszy od przejazdu, jest nieoświetlona i tonie w ciemnościach egipskich.

Ulica Aleja jak również i ulica Rudna jest dość ważną arterją i wchodzi w obręb miasta. Zapytuję, jak nasz magistrat pozwala na to, by elektrownia ciągnęła zyski z koncesji miejskiej, a nie dbała o oświetlenie tak ruchliwego punktu w mieście, gdzie schodzą się drogi z Pogoni, Czeladzi i przyległych okolic.

Prawdopodobnie elektrownia nie chce ponieść drobnego kosztu ustawienia kilku słupów od przejazdu do szpitala pogońskiego dla połączenia przewodów elektrycznych. A więc dla tak drobnej oszczędności ulica tak ważna, jak Aleja, ze znacznym ruchem drogowym, jest pozbawiona światła!! Dzięki tym ciemnościom koniec ulicy Aleja i część ulicy Rudnej jest miejscem, albo katastrof, albo punktem zbornym wszelkich szumowin i nie tak dawno, jak wszystkim wiadomo, zostało popełnione na środku ulicy Rudnej morderstwo.

Czyżby magistrat nasz był tak bezsilny, by nie mógł zmusić koncesjonarjuszy do oświetlenia miasta?

Stały czytelnik „Expresu".

Sosnowiec d. 18 maja 1927 r.

Fabryka psich kiełbas w Sosnowcu.

Wykrył ją „Przegląd Wieczorny“.

Warszawski „Przegląd Wieczorny“ zamieścił następującą wiadomość z Sosnowca:

„W całym Sosnowcu wielkie poruszenie wywołało niezwykłe odkrycie, dokonane przez miejscową policję. Policja sosnowiecka stwierdziła mianowicie, że na przedmieściu Sosnowca, zwanem Pogoń, szereg rodzin zajmowało się chwytaniem psów, które następnie zabijano i sprzedawano ich mięso. Otwarta nawet została specjalna rzeźnia psów, w której w ostatnim czasie zabito na mięso około 300 psów. Mięso to sprzedawane było w postaci surowej, albo też w kiełbasach z domieszką wieprzowiny.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie. Konsumenci psiego mięsa poddani zostali badaniom lekarskim.“

Możemy uspokoić ludność Sosnowca, że cała wiadomość jest wyssana z palca.

Owszem amatorów psiego mięsa i szmalcu mamy sporo zwłaszcza wśród hutników fabryk: Hulczyńskiego, huty Katarzyny i Milowice, gdyż hutnicy twierdzą, że na wysuszone przez żar płuca dobrze im robi tłuszcz naszych azorków, ale żeby aż 300 psów zjedzono i do tego w kiełbasach, rzecz to niemożliwa.

Ostatnio zjedzono psa jednemu z sędziów miejscowych, ale to był wypadek odosobniony. Hurtowo w Sosnowcu psów nie jemy.

Radzie miejskiej w Będzinie grozi rozwiązanie.

Województwo kieleckie zawiadomiło magistrat będziński, że jeżeli preliminarz budżetowy na nowy okres gospodarczy nie zostanie uchwalony do dnia 22 bm., to wówczas władze wojewódzkie będą zmuszone do zastosowania odpowiednich przepisów i rozwiązania obecnej rady miejskiej.

Z uwagi na to, że do dnia 22 b m. pozostaje tylko 3 dni, groźba władz nadzorczych nabiera cech niebezpiecznych dla dalszego istnienia obecnej rady mieskiej w Będzinie.

Groźba ta nie jest czczą, gdyż główną przyczyną rozwiązania rady miejskiej w Częstochowie była właśnie sprawa niezałatwionego budżetu.

Przypuszczamy, że do rozwiązania rady będzińskiej nie dojdzie, gdyż rada rozpocznie pracować nad budżetem już w dniu 23 b. m. i za dni kilka go zatwierdzi.

Kronika.

KALENDARZYK.

Maj 20 Piątek	† Bernardyna Tymoteusza Wschód słońca 3.36. Zachód „ 7.30

RADJO.

Piątek — 20 maja

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo meteorologiczny

15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny.

16.30 Komunikat harcerski.

16.45 Odczyt pt. „Polski dorobek lotniczy na tle wystawy lotniczej“

17.10 Pogadanka pt. „Maeto-linck o terminach“

17.40 Koncert popołudniowy kameralny.

18.40 Rozmaitości.

19.00 Odczyt pt. „Jak wyzyskać sport pływacki dla celów utylitarnych“

19.30 Odczyt pt. „Sprawa włościańska w Polsce porozbiorowej“.

19.55 Komunikat rolniczy,

20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

KRAKÓW.

17.40 Transmisja z Warszawy.

18.40 Rozmaitości.

19.00 Odczyt pt. „Radjo, a sztuka“.

19.30 Odczyt pt. „O zawodzie inżynierskim“

20.00 Przerwa, ewentualnie komunikaty.

20.15 Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ.

17.15 Koncert wokalny.

18.45 Nad program.

19.00 Odczyt pt. „Organizacja angielskiego ruchu robotniczego“

19.25 Komunikaty rolniczo-gospodarcze

19.40 Pogadanka z działu radjotechniki.

20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

Ogólna.

(o) **Podręcznik pisowni polskiej.** Polska akademja umiejętności w Krakowie ogłosiła nowe siódmie wydanie „Pisowni polskiej“ dokonane na podstawie protokułów urzędowych przez prof. Jana Łosia.

Cena nowego wydania wynosi dwa złote. By umożliwić młodzieży szkolnej zaopatrzenie się w ten podręcznik, akademja umiejętności jest gotowa sprzedawać go po cenie zniżonej 1 zł. 20 gr. (bez liczenia kosztów przesyłki) dla szkół przy zapotrzebowaniach zbiorowych.

Zbiorowe zamówienia należy kierować bezpośrednio do polskiej akademji umiejętności — (Kraków, ul. Sławkowska Nr. 17).

(o) **Kiedy bezrobotny traci prawo do zapomóg.** W myśl instrukcji otrzymanych przez obwodowy fundusz bezrobocia, bezrobotny pracownik umysłowy nie może otrzymać zapomogi jeżeli: 1) nie przyjmuje odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez państwowy urząd pośrednictwa pracy; 2) podał nieprawdziwe dane co do warunków uprawniających go do otrzymania zapomogi; 3) dobrowolnie rozwiązał stosunek najmu pracy; 4) utracił pracę wskutek okoliczności powstałych z jego winy i powodujących natychmiastowe wydalenie z pracy; 5) mając prawo do zasiłków, nie zgłosił się we właściwym terminie tego prawa lub nie wyczerpał służących mu zasiłków, i wreszcie jeśli nie stosuje się do przepisów instrukcji lub też postanowień, wydanych na jej podstawie.

(o) **Ile pieniędzy można wywieźć z kraju?** Każdy turysta, wyjeżdżający z Polski w celach turystycznych lub innych zagranicę, uprawniony jest do zabrania na zasadzie uzyskanego paszportu bez specjalnego zezwolenia sumę 1000 zł. w złocie względnie jej ekwiwalent w obcej walucie Zależnie od czasu pobytu zagranicą, względnie od celu wyjazdu.

Izba skarbowa wydaje pozwolenie na wywóz większych sum z kraju. Pozwolenie na wywiezienie sumy do 2000 zł. w złocie, wzgl. jej ekwiwalent w innej walucie jest ułatwione i odbywa się odręcznie.

Pragnący zabrać z sobą większą sumę musi wnieść do izby skarbowej uzasadnione podanie.

Z Sosnowca.

(s) **Odczyt dr. Putermana.** W niedzielę 22 maja o godz. 4 odbędzie się w Katowicach, w miejskim gimnazjum przy ul. Jagiellońskiej Nr. 28, wykład dr. Putermana na temat „Z dziedziny biologji seksualnej“, bogato ilustrowany przezroczami. Wykład ten wygłoszony na zebraniu tutejszego towarzystwa przyrodników wzbudził wielkie zainteresowanie. Po odczycie odbędzie się zebranie organizacyjne tow. przyrodników im. Kopernika.

(s) **„Polska praca“ bez mandatu.** Na Niwce odbyły się wybory delegatów robotników w skład których weszli: Aleksander Sulakowski, Józef Stojka, Jan Maślak i Teodor Kidler.

Wszyscy czterej delegaci weszli z ramienia centralnego związku górników. „Polska praca“ nie uzyskała ani jednego mandatu na ogólną liczbę 382 głosujących.

(s) **Zebranie robotników.** Onegdaj w fabryce Hulczyńskiego odbyło się zebranie robotników. Sprawozdanie z przebiegu pertraktacji o podwyżkę płac dał delegat Czyżewski. robotnicy wypowiedzieli się za strajkiem, o ile nie zostaną uwzględnione ich żądania.

(s) **Katastrofa na torze Sosnowiec-Jęzor.** Przy budowie nasypu kolejowego Sosnowiec Jęzor załamał się pomost w chwili, kiedy przejeżdżał pociąg z piaskiem. Parowóz i 4 wagony spadły z nasypu. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

(s) **Na hałdach zamieszkała rodzina z 6 osób.** Od kilku dni na hałdach tow. sosnowieckiego obok placu ten nieszczęsnego mieszka pod gołem niebem rodziaa niejakiego Pawła Dyszlewskiego, składająca się z 6 osób. Nieszczęśliwi ci ludzie zostali wyeksmitowani z mieszkania przy ulicy Marjackiej nr. 12. Ojciec rodziny pozostaje od dłuższego czasu bez pracy i bez dachu nad głową. Możeby magistrat zechciał zaopiekować się tymi nieszczęśliwymi ludźmi.

(s) **Skutki wesołej zabawy.** Obywatel Górnego Śląska Józef Merda przyjechał do Sosnowca zabawić się wesoło wśród nadobnych cór Koryntu. Epilog tej zabawy był jednak bardzo smutny. Towarzyszki zabawy Karolina Hołota, Helena Garda i Stanisława Zawalska, zamieszkałe przy ulicy Pańskiej Nr. 26, skradły mu 196 zł.

Złodziejki policja aresztowała i część pieniędzy odebrała.

Z Będzina.

(b) **Posiedzenie i odczyt u lekarzy.** Dziś, w sali gimnazjum męskiego w Będzinie, odbędzie się posiedzenie członków koła lekarzy Zagłębia Dąbrowskiego. Posiedzenie poprzedzi odczyt na temat „Psycho-analiza“.

Zainteresowanych tematem odczytu, a w szczególności nauczycielstwo i prawnicy proszeni są o przybycie.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

(b) **Remont ulic.** Magistrat m. Będzina z powodu raidu samochodowego Poznań—Katowice, który ma się odbyć w dniu 8 czerwca r. b. przystąpił w przyspieszonym tempie do remontu państwowej szosy Nowy-Bieruń — Częstochowa od granicy terytorjum gm. Łagisza do granicy terytorjum m. Sosnowca.

Magistrat przystępuje również w krótkim czasie do zniwelowania i zabrukowania części ulicy Kołłątaja kostką, jednocześnie przystąpi do poszerzenia wiaduktu i chodnika.

(b) **Pożar od pioruna.** Onegdaj o godzinie 12.30 w nocy podczas burzy piorun uderzył w dom Lubasa Ludwika w Pyszkowicach gm. Sączów. Spalił się dach domu i stodoła wraz z narzędziami rolniczemi. Ogólna wartość poniesionych strat wynosi do 3.000 zł. Ogień ugasiła straż pożarna.

Z Czeladzi.

(c) **Z walnego zebrania „Zgody“ na Piaskach.** W niedzielę, dnia 15 b. m. odbyło się kwartalne walne zebranie członków stow. spółdz. „Zgoda“ na Piaskach, przy udziale 50 członków.

Po zagajeniu zebrania przez p. Wolffa, i powołaniu go na przewodniczącego, a na sekretarza p. Tuszyńskiego i na asesorów p. p. Skowrona i Płachtę, odczytano protokuł z ostatniego walnego zebrania. Referat na temat: „pierwiastek i powstanie kooperatywy w Anglji“, wygłosił prof. Rzadkiewicz. Sprawozdanie zarządu i rady nadzorczej złożyli pp. Wójcikiewicz i Wolff.

Ze sprawozdania widać, że w ciągu pierwszego kwartału przybyło 117 nowych członków, oraz zwiększył się znacznie obrót, przy jednoczesnem zmniejszeniu się kosztów handlowych. Dowodzi to większego zainteresowania się robotników stowarzyszeniem.

W wolnych wnioskach zgłoszono dwa wnioski: o wynajęcie odpowiedniego lokalu dla zebrań towarzyskich członków, pogadanek i t. d., a drugi o urządzenie zbiorowej wycieczki do Bolesławia. Obydwa wnioski przyjęto jednogłośnie.

W końcu powzięto jeszcze b. znamienną uchwałę, ażeby w przyszłości dopuszczono do udziału w zebraniach i kobiety, żony członków, które jako gospodynie, będą mogły udzielić wielu cennych wskazówek i rad, pod względem sprowadzania towarów.

Z Dąbrowy.

(d) **Wycieczka z Warszawy.** Wczoraj gościła w Dąbrowie, wycieczka uczenic gimnazjum p. Kurmanowskiej z Warszawy. Uczestnicy wycieczki zwiedzili hutę „Konstanty“, następnie odjechali do Grodźca i Czeladzi. W piątek wycieczka uda się na Górny Śląsk

Kierownikami wycieczki są p. p. Tazbirowa i Renerówna.

(d) **Ze związku strzeleckiego.** Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu własnym odbędzie się zebranie członków związku strzeleckiego, oddział w Dąbrowie

(d) **Ze sportu.** Na nadchodzącą niedzielę, program zapowiada ciekawy mecz sportowy piłki nożnej pomiędzy drużynami „Legja“ z Krakowa contra „Zagłębie“ z Dąbrowy.

(d) **Nowa taksa dorożek** Od 15 maja rb., magistrat wydał następującą taksę: za kurs jazdy jednokonną dorożką w granicach miasta w dzień zł. 1,50, nocą 2,25, parokonna w dzień 2,25, nocą 3 zł. Za godzinę jazdy lub postoju w dzień 2,25, nocą 3 zł., parokonna w dzień 3 zł., nocą 3,75 zł.

(d) **Złamanie nogi.** Żakowi Piotrowi, zamieszkałemu przy ulicy Kamiennej Nr. 6, przy ładowaniu worka z mąką, przejeżdżający wóz złamał nogę. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala św. Barbary.

(d) **Nieszczęśliwy wypadek.** W ubiegłą środę, na kop. „Reden“ górnik Marceli

Slusarczyk, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi wskutek wybuchu dynamitu. Slusarczyk odniósł silne oparzenie twarzy.

Ogólny stan zdrowia cię*ki. Slusarczyk prawdopodobnie nie odzyska wzroku.

Z Zawiercia.

(z) **Posiedzenie rady miejskiej.** W sobotę 21 bm. o godz. 8 ej wieczorem w sali rady miejskiej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia, 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 3) zatwierdzenie wykonania budżetowego za 1926 r. 4) remont rzeźni miejskiej, 5) udzielenie urlopu prezydentowi miasta.

(z) **Z braku funduszów roboty publiczne zostaną wstrzymane.** Fundusze z budżetu zwyczajnego, przeznaczone przez miasto na roboty publiczne, zostały całkowicie wyczerpane, więc trzeba się spodziewać, że wkrótce dalsze prace zostaną przerwane z powodu braku odpowiednich funduszów. Kredytów na roboty publiczne miasto dotychczas nie otrzymało.

(z) **Dziesięciolecie harcerstwa w Zawierciu.** Z okazji przypadającego w b. r. dziesięciolecia istnienia harcerstwa w Zawierciu, staraniem hufca żeńskiego i męskiego została przygotowana wielka uroczystość.

W sobotę, 21 bm. o godz. 7-ej wieczorem capstrzyk orkiestry z udziałem drużyny harcerskiej i zastępu harcerzy-rowerzystów. — Tegoż dnia w górnym pokoju domu ludowego zostanie otwarta wystawa z pracami harcerskiemi, która będzie otwarta aż do dnia 24 bm. O godz. 8-ej wieczorem w sali domu ludowego odbędzie się wieczornica ze współudziałem tow. śpiew. „Lira", harcerskiej orkiestry, chóru, deklamacji i żywego obrazu. Wejście bezpłatne za zaproszeniami.

W niedzielę, 22 bm. o godz. 9-ej rano nabożeństwo, poświęcenie sztandaru hufca żeńskiego i po nabożeństwie defilada przed sztandarami. O godzinie 4-ej popołudniu w domu ludowym pogadanka dla harcerstwa i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 5 ej popoł. na boisku obok domu ludowego popisy drużyn harcerskich, a mianowicie: korowody, popisy rowerzystów, biegi, popisy lekkoatletyczne, tańce przy ognisku i gawęda, a następnie przyrzeczenie nowoprzyjętych harcerzy i harcerek. Na boisku będzie przygrywać orkiestra tow. „Sokół", wejście na boisko 50 gr.

Po skończonych popisach, hufiec żeński i męski z orkiestrą i pochodniami przemaszeruje przez miasto.

W dniu 26 bm. po nabożeństwie, brać harcerska wyruszy na całodzienne obozowisko do pobliskiego lasu.

W dniu 28 bm. o godzinie 8-ej wieczorem w sali domu ludowego przedstawienie amatorskie, gdzie zostanie odegrany dramat harcerski „Forteca" w 3-ch aktach pod reżyserją p. M. Stypkowskiego, oraz „Taniec kwiatów" i „Bajki". Wejście na przedstawienie od 50 gr. do 2 złotych.

(z) **Kradzież w piwiarni.** Onegdaj w nocy na ul. Kościuszki, nieznani sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem w piwiarni Goldberga, któremu skradli towaru na 170 złotych.

Samobójstwo sosnowiczanki w Częstochowie.

Zakochana mężatka z Sosnowca pojechała do Częstochowy, aby pozbawić się życia.

W ub. wtorek przyjechała do Częstochowy i zainstalowała się w jednym z pokojów hotelu "Europejskiego" (Panny Marji 12) młoda, zaledwie 22-letnia Paulina Noga, mężatka, zam. w Sosnowcu przy ul. Orlej 12.

Około godz. 4-ej i pół po poł w numerze, zajmowanym przez sosnowiczankę, rozległy się głośne jęki. Zaalarmowana służba dostała się do pokoju, gdzie młoda niewiasta wiła się w boleściach, jęcząc głucho. Okazało się, że w celu pozbawienia się życia wypiła ona większą dozę esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala zapasowego przy ul. Jasnej na kurację.

Młoda samobójczyni pozostawiła list, w którym pisze, iż specjalnie przyjechała do Częstochowy, aby tutaj pozbawić się życia, bowiem w domu przeszkodzonoby jej w dopełnieniu straszliwego zamiaru.

Jako przyczynę samobójstwa desperatka podaje nieszczęśliwą miłość, gdyż zakochała się w pewnym mężczyźnie, a będąc mężatką, nie może iść za głosem swego serca i czynić krzywdy niekochanemu mężowi.

Minister Składkowski w Zawierciu!

Aeroplan krążył nad miastem, lecz nie wylądował.

Onegdaj popołudniu całe Zawiercie zostało poruszone ukazaniem się samolotu nad miastem. Więcej nerwowi obywatele „Zawiercian" przeświadczeni o nagłem, a niespodziewanem przybyciu ministra Składkowskiego, natychmiast zawiadomili władze urzędowe starościńskiego grodu. Podniesiono rwetes.

Nieszczęście w postaci ministra wisiało w powietrzu. Nic już nieda się uporządkować. Za chwilę będzie lądować. Turkot motoru wywabiał coraz więcej spokojnych obywateli na ulicę, a „minister" balansował wciąż nad miastem.

W pewnej chwili samolot znacznie się obniżył, zatoczył kilka okrążeń i rzucił jakąś kartkę. Kto żył biegł w tę stronę. Każdy bowiem rad był dowiedzieć się co ten „minister" pisze do obywateli „Zawiercian".

W końcu schwycono kartkę. Jak się okazało nie było to wcale pismo urzędowe do starostwa lub magistratu, lecz wonna różowa koperta, zaadresowana do jednej z uroczych dziewic Zawiercia, zamieszkałej w okolicy cmentarza.

Przesyłkę powietrzną zbadała policja i okazało się, że był to naprawdę zwykły liścik miłosny, pisany przez oficera-lotnika do narzeczonej.

Wezwano przed oblicze władzy pośrednią przyczynę popłochu i wręczono jej list z reprynendą, by na przyszłość zechciała porozumiewać się z narzeczonym inną drogą.

Kupiec warszawski ofiarą jaskini gry w Sopocie.

Po większej przegranej — popełnił samobójstwo.

W Gdańsku popełnił wczoraj samobójstwo kupiec warszawski Moryc Mehlspeis.

Mehlspeis przegrał w kasynie gry w Sopocie większą sumę pieniędzy. Powróciwszy z kasyna do Gdańska strzelił do siebie z rewolweru i poniósł śmierć na miejscu.



Nowy rozkład jazdy pociągów osobowych w Sosnowcu

ważny od dnia 15 maja br.

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.16, 1.12 (pospieszny) 1.50 3.32, 4.07, 4.40. 5.47, 7.42, 7 53, 8.54, 9.39, 10.25, 11.09 12.36, 13.43, 14 48, 15.38, 16.50, 17 15, 17.38, 18.30, 19.13, 19.59, 20 15 (pospieszny), 21.18, 23.45.

Do Warszawy: 0,58 (pospieszny), 9.35 (pospieszny) 11.48, 17.08 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin), 22.38.

Do Dęblina: 2.55, 9.46.

Do Maczek: 1.30, 4.18 (wagon 2 i 3 kl. Sosnowiec—Kraków), 10.45, 21.00

Do Częstochowy: 5.00, 7.48, 14.20, 17.48.

Do Zawiercia: 6 45.

Do Ząbkowic: 9.05, 13.24, 15 00, (wagon bezpośredniej komunikacji do Warszawy i połącz. z posp.) 15.54, 18.50, 19.30, 23.31 (wagon bezpośredniej komunikacji Katowice — Łódź Kaliska).

Do Szczakowy: 12.41, 18 20.

Do Kazimierza: 5.55, 15.05, 18.50, 21.20.

Do Sędziszowa: 6.05 (kursuje od I.V do 30.IX).

PRZYCHODZĄ:

Z Katowic: 0.53 (pospieszny), 1.28, 2.48, 4.13, 4.58, 6.43, 7.44, 8.57 ,9.30 (pospieszny), 9.41, 10.38, 11.38, 12.38, 13.14, 14 14, 14.53, 15.50 16.58, 17.44, 18.16, 18.40, 19.25 20 50, 22.28, 23.23

Z Warszawy: 1.10, (pospieszny), 7.31, 12.30 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin) 19.02, 20.12 (pospieszny).

Z Dęblina: 3.20, 19.56.

Z Maczek: 1.45, 4.37, 7.50 14.44.

Ze Szczakowy: 0.10 (wagon 2 i 3 kl. Kraków—Sosnowiec)

Z Ząbkowic: 3.54 (wagon bezpośredniej komunikacji Łódź Kaliska — Katowice) 5,42, 8 45, 11.06, 15.34, 16.44, 18.25, 21.15.

Z Zawiercia: 9.37.

Z Częstochowy: 10.20, 13.35, 17.34, 23.41

Z Kazimierza: 7.25, 16.40, 20.20, 23 30.

Z Sędziszowa: 22.50 (kursuje od I.IV do 30 IX).

Ze Strzemieszyc R.: 6.50 (kursuje tylko w dni robocze).

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Poszukiwani agenci jako też agentki do zbierania zamówień na portrety. Zgłosić się Będzin Hotel Bristol pokój 23 o godz. 2 3.

Kupno i sprzedaż.

Pianino czarne krzyżowe koncertowe sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt.

Fabryka wód gazowo owocowych, dobrze prosperująca przynosząca poważne zyski z powodu nieporozumień familijnych jest do sprzedania za przystępną cenę Ignacy Dryjski ul. Stefanja 36 w Zawierciu.

Kupię włok 10—15 mt. długości oraz sak. Oferty do administracji „Expresu" pod Rybak.

Subagenci do sprzedaży obrazów w Sosnowcu i Będzinie natychmiast poszukiwani. Zarobek dzienny 10—20 zł. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw przesyłać do Administracji pod 352.

Lokale.

POKÓJ UMEBLOWANY przy rodzinie zaraz do wynajęcia. Wiadomość w „Expresie Zagłębia"

Różne.

Przyjmę panów na mieszkanie. Sosnowiec, ulica Okrzei Nr. 36. Marja Paszta.

Za długi rzeźnika Józefa Dobrowolskiego z Piasków nie odpowiadam żona. Marja Dobrowolska.

Zgubiono 16 b. m portfel między Będzinem a Grodźcem, zawierający: książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. Pinczów na imię Władysław Kowal, wyciąg z ksiąg gm. Mstyczów, świadectwo szkolne, zaświadczenie krawieckie, fotografje. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do filji „Expresu" Grodziec.

Spółka Wydawnicza w Sosnowcu. Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 1.